N^er 106.

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Poniedziałek dnia 31 Sierpnia v. s. 1831 Roku.

Wiadomości Krajowe.

Wilno.

Wczora, w niedzielę d. 30 t. m., z okoliczności obchodu rocznicy Wysokich Imienin Wielkiego Xiążęcia Jego Mości Następcy Tronu Alexandra Nikołajewicza, i rocznicy narodzin Wielkiey Xiężniczki Olgi Nikołajewny, zrana w Cerkwi S. Ducha i we wszystkich kościołach odprawiło się dziękczynne nabożeństwo i śpiewany był hymn *Ciebie Boże chwalemy*. Wieczorem miasto było oświecone. Na placu przed ratuszem i na hauptwachcie przygrywała muzyka woyskowa.

Wiadomości od Woyska Działającego.

Sankt-Petersburg dnia 20 sierpnia.

Nayjaśnieyszy Cesarz Jegomość raczył otrzymać od Główno-Dowodzącego Armiją Działającą, Jenerała Marszałka Polnego, Hrabi *Paskiewicza-Erywańskiego*, pod 11 tego augusta z *Nadarzyna*, rapport, zawieraiący dalsze szczegóły zaszłych w *Warszawie* wypadków, o których pierwsze wiadomości, przesłane od Jenerał-Adjutanta Barona *Rozena*, były iuż drukiem ogłoszone. Z rapportu Główno-Dowodzącego, teraz otrzymanego, okazuie się, co następuie:

Po buncie, który był w *Warszawie* 1 (13) tego miesiąca, wszyscy czterey Członkowie Rządu Narodowego: *Lelewel*, *Niemojewski*, *Morawski* i *Barzykowski*, na piśmie podali Seymowi, że oni z okoliczności ostatecznie wydarzonych przekonani o konieczney potrzebie odmiany osób, Rząd składaiących, proszą o uwolnienie dla siebie. — Prezydent Rządu, Xiążę *Czartoryski*, który dla nieobecności swoiey nie mógł razem podpisać tego aktu, podpisał go nazaiutrz.

Seym natychmiast wszystkim dał uwolnienie, o które prosili; i zatym zrobiwszy niektóre odmiany w samym składzie Rządu Narodowego, wybrał iego Prezydentem Jenerała *Krukowieckiego*, a ten mianował swym Namiestnikiem *Bonawenturę Niemojewskiego*; o nowych zaś Ministrach ieszcze niewiadomo.

Chrzanowski, o którym pierwiey mylnie zapewniano, iakoby był aresztowanym, mianowany Jeneralnym Gubernatorem *Warszawy*.

Pierwszemi działaniami *Krukowieckiego* było wydanie proklamacyi przeciwko nieporządkom i okropnościom, które zaszły d. 3 (15), ustanowienie Kommissyi do ich wyśledzenia, aresztowanie wielu sprawców tych okropności i zamknięcie klubu rewolucyynego.

Témże postanowieniem Seymu, Władza Wodza Naczelnego Woyska, ograniczoną została przez uczynienie podległą Prezydentowi Rządu. — *Dębiński* został iednak Głównym Naczelnikiem armii, a *Skrzynecki* otrzymał zupełne uwolnienie z woyska.

Względem działań głównych sił Armii naszey, pod *Warszawą* ześrzodkowaney, z tegoż rapportu okazuie się, że po ostatniém doniesieniu Główno-Dowodzącego wydrukowanem w gazetach d. 17 t. m. (Kur. Lit. N. 105), nic szczególniey godnego uwagi nie zaszło. — W oczekiwaniu na przybycia oddziału Jenerała Barona *Kreutza*, który szedł, iak wiadomo, dla przyłączenia się do Armii, czynnie wykonywaią się wszystkie przygotowania, istotnie potrzebne do dalszych stanowczych działań przeciw *Warszawie*. Tymczasem Jenerał Adjutant *Rüdiger* ciągle oczyszcza kray między *Wisłą* a *Pilicą*. — Posłany od niego oddział z 2go batalionu półku półtawskiego i dywizyonu dragonów, d. 10go nagoniwszy kupę buntowników, w liczbie do 600 ludzi, pod dowództwem *Giedroycia*, zupełnie ią zniszczył. — W niewolę wzięci, sam *Giedroyć*, 13 oficerów i 105 strzelców.

Przed samém wysłaniem tego rapportu, Główno-Dowodzący otrzymał uwiadomienie, że znaczny oddział buntowników przeprawił się na lewy brzeg *Wisły*. — Liczba woysk w oddziale tym znayduiących się i kierunek, iaki on ma zamiar przedsięwziąć, nie są ieszcze dokładnie wiadomemi. — Dla przeszkodzenia tey przeprawie, Jenerał-Adjutant Baron *Rozen*, zamyślał spalić most, będący między *Pragą* a *Warszawą*, i chociaż przedsięwzięcie to nie wzięło skutku, iednakże nie mniey dla tego zasługuie ono bydź tu umieszczoném, iako odznaczaiące się usiłowanie Oficerów i rang niższych, którzy się dobrowolnie na to ofiarowali. — W nocy na 8my, Kapitan Jeneralnego Sztabu Gwardyi *Sliwicki*, który podał sposob spalenia mostu, i podiął się iego wykonania, razem z Podporucznikiem mińskiego półku pieszego *Gorskim*, który również dobrowolnie się oświadczył do tego usiłowania i 13 ochotnikami z rang niższych różnych półków, spuścił się z *Miedzeczyna* w dół *Wisły* na trzech łodziach. — Jedna łódka naprzód osiadła na mieliznie i nieco pozostała od drugich. Kapitan *Sliwicki*, podpłynąwszy pod most, uczepił się do piątey łyżwy od *Pragi*, sam przyśrubował kilka wianków zapalonych, napełnionych materyą kul palnych, włożyli pomiędzy poprzeczki kilka worków ze słomą, i szybko zapalił, mocny płomień ukazał się pod łyżwą, i rychło zaczęło się wielkie zamieszanie w *Warszawie* i na *Pradze*: uderzyli we dzwony i w bębny na trwogę; straże nadbrzeżne rozpoczęły ogień karabinowy. — Podporucznik *Gorski*, który był na drugiey łódce, także przyśrubował wianki, ale nie uchwycił zapalić. W tymże czasie kilku ludzi rang niższych, rzuciło się wpław, pochwycili liny i zaczęli ie piłować; ale to pokazało się niepodobném, gdyż lin tych znalazło się po kilka przy każdey łyżwie. Pożar na moście iednak rychło został strzymany, a Kapitan *Sliwicki* z Podporucznikiem *Gorskim* i komendą swoią szczęśliwie przybyli do brzegu pod wsią *Zeran*, gdzie go przez dwie nocy skrycie w lesie oczekiwał porucznik półku ułańskiego wołyńskiego *Iljin* z komendą Kozaków, pomimo tego, że dwa szwadrony buntowników, użyte były do iego ścigania. (*G.S.P.*)

— Poseł francuzki, Xiążę *Mortemart*, 15 t. m., na statku parowym *Nikołay I*, oddalił się do Francyi, skutkiem dawno iuż otrzymanego pozwolenia, z którego nie chciał on korzystać wczasie mocno tu panuiącey Cholery. Baron *Bourgoing* zostaie tu w charakterze pełnomocnego Ministra.

(*G.S.P.*)

Sprawy Niderlandzkie.

Bruxella dnia 13 sierpnia.

Gazeta Leodyyska zawiera co następuie: „dziesięć tysięcy woyska hollenderskiego, pod dowództwem Xięcia Sasko-Weymarskiego, znayduie się w okolicach *Looz*; woysko to wyszło z *Hasselt* dnia 10, dnia zaś 11 ma ieszcze wyyść 5,000 z *Hasselt* do *Looz* pod dowództwem Xięcia *Fryderyka*. Wieśniacy znalezli na polu kilkaset karabinów, które Holendrowie rzucaią.

— W rozprawie pod *Hasselt*, trwogę rzuciło kilku sztabs-oficerów, którzy puścili się galopem za nimi zaś iechało wielu innych. W chwilę potém cała iazda ruszyła kłusem, poźniey galopem, i przełamała piechotę. Krzyk: „nieprzyiaciel iest tuż" rzucił postrach, i szyki natychmiast zostały złamane. Artyllerya poczęła uciekać galopem. Nagła ta ucieczka iazdy i artylleryi zostawiła piechotę w nayprzykrzeyszém położeniu; poszła ona

za ogólném poruszeniem, szukaiąc także w ucieczce swego ocalenia.

— Woysko Królewskie miało wraz attakować Holendrów po niespodzianey porażce ienerała *Daine*, który cofnął się nie wystrzeliwszy ani razu. Rozjątrzenie w woysku przeciwko temu ienerałowi było tak wielkie, że o mało co nie zabił go ieden oficer, lecz nie dozwolili mu tego iégo towarzysze. Twierdzą, iż liczba woyska zebranego w *Lowanium* dochodzi do 55,000.

— *15* —

Armia francuzka znaydowała się dnia 12 w następuiących punktach: ienerał *Barrois* w *Egheze* na drodze do *Lowanium*; ienerał *Teste* i Xiąże *Orleański* w *Bruxelli*; ienerał *T. Sebastiani* i ienerał *Lawoestine* w *Wavre*; ienerał *Hulot* w *Braine-Laleud*; ienerał *Dejean* w *Wastine*; ienerał *Gérard* w *Mons*; ienerał *Tholozé* w *Chaumont*.

— Xiąże *Orleański* wyiechał z *Bruxelli* dnia 13 o godzinie 7 wieczorem do główney kwatery marszałka *Gérard* i powrócił o pierwszey po północy. O godzinie 4 zrana uderzono ienerał-marsz, a o piątey wszystkie woyska francuzkie, które się znaydowały w *Bruxelli*, wyszły z miasta drogą prowadzącą do *Namur*.

— Monitor belgicki z dnia 14 następne, iako urzędowe, zawiera wiadomości: „Jenerał *Belliard* i Xiąże *Oranii* zgodzili się, ażeby woysko holenderskie poczęło dziś t. i. dnia 14 sierpnia ustępować. Xiąże *Oranii* przysłał oficera do marszałka *Gérard* dla uwiadomienia go o drogach, któremi się udadzą woyska holenderskie, oraz dla ułożenia się z nim względem mieysc, na których obie armie, holenderska i francuzka, zatrzymywać się będą każdego wieczora. Miasto *Lowanium* nie będzie miało garnizonu woyskowego. Korpus Xięcia Sasko-Weymarskiego, który znaydował się na drodze Bruxelskiey, przechodzić będzie z innemi dywizyami przez *Lowanium* i póydzie drogą, prowadzącą do *Tirlemont*; stać on będzie biwakami przed *Lowanium*, i nie rozłoży się w mieście. (*J.d.S.P.*)

FRANCYA.

Paryż dnia 11 sierpnia.

Birża paryzka dnia 10. Pięć od sta 85 fr. 60. Trzy od sta 53 fr. 70. — Akcye bankowe 1520 fr. — Pożyczka królewsko-hiszpańska 58.

IZBA DEPUTOWANYCH.

Proiekt adressu izby deputowanych, który w ogólności zdaie się sprzyiać ministeryum, został odczytany izbie na posiedzeniu dnia 9. W ciągu iego roztrząsania, P. *Kazimierz Perrier* miał dosyć obszerną mowę, w którey usiłował bronić postępowania gabinetu, do którego należy. Systemat, któregośmy się trzymali, rzekł on, i który, nie pochlebiamy sobie, aby był przez nas wymyślony, był ten: w wewnętrznych naszych interessach, karta, cała karta, nic innego tylko karta. Biorąc te słowa od znakomitego przyiaciela, którego żałuie Francya, znayduię w nich nasz polityczny skład wiary. Dwie rzeczy są teraz obięte w kodexie politycznym: prawa iuż postanowione i prawa ustanowić się maiące. Co do praw iuż ustanowionych są one wiernie zachowywane; sami, Mości Panowie, iesteście tego świadkami, gdyż iedno z tych praw wezwało was, abyście zasiedli mieysca swoie w tey izbie, wiecie zaś z iaką ścisłością naydrobnieysze ich rozporządzenia są dopełniane; toż samo dzieie się z innemi, które maią elekcyą za zasadę. Prawo o gwardyi narodowey przyprowadzone zostało do skutku w całey prawie Francyi; prawo, tyczące się organizacyi urzędów municypalnych, w krótce także pocznie się uskuteczniać. Co do praw maiących się postanowić, te wraz będą wam podane, od was tylko zależeć będzie, aby na teraznieyszem posiedzeniu obietnice, uczynione w art. 69 karty, zostały spełnione. Nie dopuszczamy się żadnego nadużycia: oprócz karty, oprócz władzy królewskiey konstytucyyney, to iest, oprócz rządu złożonego ze trzech władz, należących do ułożenia wszystkich praw i instytucyy, nie ma niczego więcey, coby właściwie należało do rewolucyi Lipcowey. Przez nie ona ustaliła się, i wszystko, cokolwiek okazuią wam iako skutki tey rewolucyi, iest tylko pierwiastkowym zarodkiem nowey rewolucyi. Nie będę, Mości Panowie, zaymował was mówieniem o zamiarach, marzeniach i zamachach rozmaitych partyy. Jedna z nich, nie naganiaiąc otwarcie praw, nic takiego dotąd nie uczyniła, coby rozproszyło nieufność, którą wzbudza. Nie należąc do teraznieyszego poruszenia towarzystwa, nabawiaią niespokoynością przez swoią taiemniczą nieczynność, która odkrywa szczere lub zmyślone nadzieie. Napróżno szlachetność naszych instytucyy, słuszność administracyi, uważa wszystkich Francuzów, iako obywateli; stronnicy tego rządu, co iuż nie istnieie, opieraią się temu. Rząd teraznieyszy domierzy dla nich nayściśleyszą sprawiedliwość, ieżeli przez postępki swoie nie uchylą prawnego podeyrzenia. Rząd pozna swych nieprzyiacioł; lecz może teraz wam oświadczyć, że roztropne środki, przepisane we względzie interessów religii, która iest także iednym z interessów i iedną z wolności kraiowych, ochronią go od niebezpieczeństwa zapalenia dawnych bolesnych wspomnień. Są ieszcze, Mości Panowie, inni nieprzyiaciele rządu. Jedni uzbraiaią się przeciwko niemu we wspomnienia sławney epoki, inni słuchaią swych nierozsądnych namiętności, które wrą zawsze w łonie wielkiey społeczności. Tymto partyom szczególniey, winniśmy te rozruchy, które zamieszały spokoyność niektórych miast naszych, a zwłaszcza stolicy. Napróżno chciano przypisać ie ubóztwu ludu. Ci, którzy niém są dotknięci, naygorliwiey im się opierali. Doszliśmy z pewnością, że zaburzenia były wszystkie politycznemi; i że duch fakcyi podeymował ie swoim kosztem. Nie mogąc wszystkim zapobiedz, odparliśmy przynaymniey wszystkie, i porządek nie został zerwany. My, Król i Francya winniśmy to szlachetnemu i patryotycznemu pobratymstwu naszych młodych półków i gwardyi narodowey, którą przez rzetelną wdzięczność lud paryzki nazwał wielką armią porządku publicznego. Wszystko, Mości Panowie, dowodzi, że rząd nie będzie zmuszony żądać od was nowego uzbroienia, nie wezwie on napróżno pomocy sprawiedliwości; wspierany zaś odwagą urzędników i obywateli, będzie mógł wiernie zachować tę prawość, którą dotychczas szanował. Zaburzenia, podniecane przez ducha stronnictw, mogą być nader szkodliwe dla Francyi; do zgromadzenia więc należeć będzie wstrzymać szerzący się ich postęp."

Przystępuiąc potém do stosunków zewnętrznych, minister wchodzi w dosyć obszerne szczegóły dla pokazania, że rząd trzymał się systematu pokoiu i zgody, którego skutki daleko są pewnieysze, a niżeli skutki czynnieyszego wdawania się, do którego stronnictwa chciały nakłonić Francyą. „Lecz, zawołał mówca, możnaż powiedzieć, że Francya powinna szczerze pragnąć pokoiu? Nie, nie, Mości Panowie, dla uniknienia woyny, nie poświęcimy honoru narodowego, poświęcimy tylko namiętności i teorye. Co mówię teorye? Jeśliby zasady naszego rządu sprzeciwiały się zasadom wielkich mocarstw lądowych; woyna zatém byłaby skutkiem tey sprzeczności. A tak, wolność francuzka mogłaby być zachowaną tylko przez podbicie całego świata. Lecz wypadki sprzeciwiaią się temu twierdzeniu. Oto rok wkrótce upływa, iak Francya traktuie z rozmaitemi kraiami w Europie; umowy, iakie z niemi zawiera, są wiernie wykonywane; zgoda nie przestała panować między wielkiemi mocarstwami, i one pracowały iednomyślnie nad wzniesieniem tronów i nad utworzeniem narodów! Co się zaś tyczy rozognionych uczuć, bądź przez sławne pamiątki, bądź przez żale patryotyczne, pragną one woyny, iużto iako roskoszy, iuż iako odwetu; niektórym odważnym młodzieńcom zdaie się, że tylko we krwi mogą zatrzeć pamiątki żałoby i smutku. Takim sposobem, woyna byłaby wieczném przeznaczeniem narodów; zemst takowych i odwetów, tey krwawey dramy w historyi byłoby rozwiązaniem, wyniszczenie wszystkich ludów.

„Rzadko, a może nigdy, Francya nie miała tyle znaczenia w równowadze Europy, nie maiąc potrzeby chwytania się woyny. Szacunek iey dla narodowości wszystkich ludów i dla praw wszystkich tronów, iest pierwszym warunkiem szacunku narodów i monarchów dla niey. Jeśliby kiedykol-

wiek usłuchała ducha fakcyi i porwaną została przez potok uczuć ludu, straciłaby natychmiast swóy wpływ i byłaby zmuszoną, dla odzyskania go, uciec się do gwałtowności. Prawdę mówiąc, rzecz idzie o pokoy lub woynę. Niech ta myśl będzie wam zawsze obecną, i niech izba, wykonywaiąc w zupełności swą władzę, pozna przynaymniey całą swą odpowiedzialność. Nasza nie nabawiałaby nas trwogą, gdybyśmy zjednali wasze zaufanie, które samo tylko może dodać odwagi w poświęceniu się sprawie publiczney. Lecz możemy iey usłużyć, zostaiąc wiernymi naszym zasadom, a potém skłaniaiąc was do zgodzenia się na nie. Znacie te zasady, ponieważ wam ie wyłożono; są one zasadami kraiu i zasadami Europy; te wyrazy stosuią się do naszych nieprzyiaciół wewnętrznych i zewnętrznych; wyrazy te charakteryzuią obadwa nasze systemata administracyi wewnętrzney i polityki zewnętrzney, *karta i pokoy*, dwa te wyrazy w krótkości maluią opinie i interessa Francyi."

P. *Thiers* zabrał głos i usiłował bronić rządu ze trzech względów: organizacyi konstytucyyney, administracyi i spraw zagranicznych. Obszernie i wymównie się rozwodził pokazuiąc, że pod temi trzema względami, administracya była wierną, ścisłą i przywiązaną do dobra kraiu. Po tey świetney rozprawie, zawołał on: „Jeżeli to nie iest zupełném używaniem wolności, nie było więc nigdy wolności na świecie."

Mówcy, którzy pozostali ieszcze roztrząsać takowy adres, są:

Za: PP. *Sade, Clausel, Bignon, Guizot, Tavernier, la Rochefoucauld, Duvergier de Hauranne, Subervie, Rémusat, Pavée de Vandoeuvre, Mahul, Caminade.*

Przeciw: PP. *Salverte, Larabit, Lamarque, Podenas.*

— *Proiekt podany przez P.Euzebiusza* Salverte, *względem rewizyi art. 23 karty konstytucyyney.*

1) Artykuł przeznaczony do zmienienia artykułu 23 karty, którey art. 68 nakazał rewizyą na posiedzeniu 1831.

„Senat ma nadane sobie też władzę i przywileie, które posiadała izba parów. Nazwiska *senatu* i *senatorów* zastąpią mieysce nazwisk *izby parów* i *parów*, w brzmieniu praw i w konstytucyi kraiu.

Członkowie senatu są dożywotni, wyiąwszy przypadek uwolnienia od służby, lub śmierci cywilney, którą ściągnąć może na siebie za zbrodnie stanu.

Senat składa się z liczby członków, wyrównywaiącey połowie członków izby wybierczey.

⅔ części tych członków wybierane będą przez tychże wyborców, co i członkowie izby deputowanych. Trzecią część mianować będzie Król, który może zostawić niezapełnioną trzecią część mieysc, które ma prawo sam udzielać.

2) *Prawo tyczące się wyboru członków senatu, w skutek artykułu 23 (nowego) karty konstytucyyney.*

Art. 1) Izba parów przestaie istnieć, zmienioną iest ona przez senat. Prawo z dnia 28 maia 1819 zostaie odwołane: pensye udzielone na mocy tego prawa, i zapisane do xięgi pensyi, będą z niey wykassowane, i przestaną ciężyć na skarbie publicznym.

2) Natychmiast po ogłoszeniu ninieyszego prawa, wybiercy każdego departamentu, zwołani będą do głównego mieysca i zebrani w jedno kollegium przystąpią do wyboru członków senatu, których nominacya im iest zostawiona. Każdy departament wybierze przynaymniey iednego, nominacye będą rozdzielone między departamenta tak, aby każdemu udzielić, ile możność dozwoli, liczbę, wyrównywaiącą trzeciey części liczby deputowanych, którą wysyła do izby wyborowey.

3) Skutek wyborów, odbytych na mocy poprzedzaiących artykułów, natychmiast ogłosi się publicznie, a potém Król uwiadomi o nominacyach, iakie uznał za stosowne z liczby tych, które na mocy karty iemu są zostawione.

4) Każdy członek senatu, który przyymie obowiązek publiczny lub urząd płatny, będzie się uważał za uwolnionego ze służby i nie będzie mógł w żadnym razie być powołanym do senatu, aż po upłynieniu przeciągu lat pięciu. Urzędy ministra królewskiego nie podciągaią się pod ten artykuł, niemniey urzędy, których otrzymanie będzie zwyczaynym awansem w zawodzie woyskowym lub sędziowskim, do którego podniesiona osoba należała przed weyściem do senatu.

5) W razie śmierci lub uwolnienia się ze służby senatora, natychmiast wyznaczyć się ma nowy, bądź przez departament, który go wybierał, bądź przez Króla, gdy iemu był winien swoią nominacyą, wyiąwszy, moc nadaną Królowi, który może zostawić niezapełnioną trzecią część mieysc, na które ma prawo naznaczać.

6) Warunki i formalności, maiące się przestrzegać w wyborze członków senatu, są też same, iakie przepisuie prawo do wyboru deputowanych."

— P. *Duboys-Aimé*, deputowany departamentu *Izery*, podaie także proiekt konstytucyi parowstwa, którego przednieysze rozporządzenia są następuiące: parowstwo przestaie być dziedzicznem. Liczba parów iest nieograniczona. Wszyscy wybiercy każdego departamentu zbierać się będą co lat pięć w jedno kollegium, które będzie nosiło nazwisko *wielkiego kollegium*. Każdy departament wybierze pięciu kandydatów do parowstwa z deputowanych lub ex-deputowanych, marszałków, jenerał-poruczników, marszałków polnych i półkowników, z których każdy wyłącznie zostaie 1, 5, 8 i 10 lat w służbie na tym stopniu; z półkowników, podpółkowników i szefów batalionowych gwardyi narodowey wybranych po raz drugi; z pierwszych prezydentów sądów królewskich i z członków sądu kassacyynego, którzy przez lat trzy zostawali w służbie, z prezydentów izby sądów królewskich oraz prezydentów trybunałów pierwszey instancyi i trybunałów handlowych, którzy przez lat 6 zostawali w służbie; z prefektów będących przez lat 10 w służbie; nakoniec z członków i korrespondentów instytutu, i pod pewnemi warunkami z członków rad ieneralnych i municypalnych. Król będzie mianował parów z tych kandydatów. Lista ich nie odmienia się przez lat pięć. Żaden par nie będzie mógł sprawować innych urzędów publicznych, tylko ministra lub głównodowodzącego. Wszelki urzędnik, opłacany ze skarbu, wyniesiony do godności para, utraca natychmiast swoią pensyą i otrzyma *maximum* pensyi wyznaczoney iego stopniowi. (*J.d..S.P.*)

— *Dnia 14* —

Birża paryzka dnia 13. Pięć od sta 89 fr.— Trzy od sta 58 fr. 20.— Akcye bankowe 1,540 fr.— Pożyczka królewsko-hiszpańska 61½.

— Przez postanowienie królewskie, jenerał-porucznik *Pelleport* mianowany iest wyższym dowódzcą gwardyi narodowey w *Bordeaux*.

— Przez postanowienie królewskie ministeryum otwiera nadzwyczayny wydatek dla wychodzców hiszpańskich, portugalskich, włoskich i innych.

— Minister skarbu ogłasza na giełdzie, iż wiadomość umieszczona w *Jaurnal des Débats* o nowych zaburzeniach, które wybuchły w legacyach rzymskich, iest zmyśloną.

IZBA DEPUTOWANYCH.

Rozprawy adressu. Przy rozpoczęciu posiedzenia w dniu 10 zostawało dwónastu mówców, którzy się pisali za proiektem do adressu, czterech zaś, którzy pisali się przeciwko niemu.

Jenerał *Larabit*, ieden z tych ostatnich, rozważał fortece belgickie pod względem politycznym i woiennym. „Belgium, mówił on, bronione iest przez linią fortec zbudowanych w 1815 roku. Po rewolucyach sierpniowey i lipcowey fortece te nie grożą już Francyi, lecz iey nieprzyiaciołom. Belgium i Francya są dwóma naturalnemi sprzymierzeńcami: ieden rząd nie może być zagrożonym, żeby nie został także drugi, i linia fortec belgickich iest teraz naszą obroną; żądać zniszczenia ich w nagrodę ustąpienia Belgium, iest to okazywać miałki rozum, i duch nienarodowy; iest to znieważać naszych sprzymierzeńców."

Mówca czyni potém uwagi pod względem woyskowym. Jedno iest tylko miasto *Luxemburg*, które iest groźném dla Francyi; nie widać iednakże, aby myślano o zburzeniu iego fortyfikacyi. Szanowny członek uważa za krok nieprzyiacielski proiektowane burzenie fortec. Poczytuie on za niedostateczną armią, wysłaną do Belgium. „Sądzę, mówi on, że my nie przestaniemy na prowadzeniu 50,000 woyska do Belgium; 50,000 powinno iśdź za niem eszelonami, a za dni piętnaście, powinniśmy zaiąć całą linią Mozy 100,000 woyska. Musimy być w *Leodyum*, pod *Maestrychtem* i pod *Venloo*; zostaliśmy tam wezwani. Mieymy prócz tego 100,000 nad *Mozellą* i w *Vosges*; 100,000 dla obserwacyi nad *Renem* i w Alpach...... „(Przerwa.)

Wiele głosów: Jak WPan tam póydziesz!

P. *Larabit*, To czyni 300,000. Mówca gani politykę zewnętrzną ministeryum, oraz iego administracyą wewnętrzną, i kończy, żądaiąc zakommunikowania dokumentów dyplomatycznych, tyczących się rozmaitych negocyacyy, iakie musiały zayść w przedmiocie świeżych wypadków, które zaszły w Europie.

P. Marszałek *Clausel* zabiera głos i nagania formę adressu, potém minister spraw zagranicznych przemawia, usprawiedliwiaiąc politykę zewnętrzną ministeryum.

„Mądra w obecnym czasie, ozwał się on, polityka ta, wyda obfite owoce na przyszłość. Wkrótce wypadki, które głośniey mówią, niż wszystkie systemata, niż wszystkie na nas wymierzone pociski, zamkną usta wszystkim uprzedzeniom i dadzą poznać naszym przeciwnikom ich błędy oraz niesprawiedliwość. Z ukontentowaniem oświadczam, że pokoy Europy iest systematem, którego rząd się trzymał od rewolucyi lipcowey, i nie lękam się twierdzić, że we wszystkich negocyacyach honor nasz został nietknięty. Traktaty 1815 roku urządziły prawa i interessa mocarstw. Czy powinniśmy byli zostawać *statu quo*? Czy też przeciwnie, potargać takowe traktaty i wyzwać siłę na siłę? Pierwszy systemat zaręczał pokoy, drugi zapalał woynę powszechną. Znam to, iż narod francuzki iest szlachetny i waleczny, że wielkie dusze zachowuią w pamięci potyczki 1815 roku. Widok tróykolorowey chorągwi przypomniał nam dawne granice i ożywił nadzieię ich odzyskania na nowo. Mniemano, iż przyszedł czas rozwiązać to zagadnienie. Podzielam te uczucia; lecz należąc z moimi kollegami do stéru polityki zewnętrzney, musiałem przytłumić moie wzruszenia. Rewolucya lipcowa wymagała, abyśmy się urządzili zewnątrz i wewnątrz. Wewnątrz zachowuiąc spokoyność, zewnątrz zaś nie prowadząc woyny.

Minister mówi daley, obstaiąc za systamatem pokoiu. Nowa dynastya, mówi on, nie powinna wdawać się w woynę z innémi mocarstwami. Nie może tego czynić. Po upadku ostatniego rządu, zostało w niezupełnych szeregach zaledwo 50 do 60 tysięcy woiowników. Co do tłumów ochotniczych, pomocne są one wewnątrz, lecz za słabe przeciwko narodom. Trzebaż wam mówić, rzecze minister, o dobrém przyięciu, iakie nas czeka u innych narodów. Skłonność ich ku nam powiększała się w miarę naszego umiarkowania. Jestże to duch podbiiania, naszey pierwszey rewolucyi i duch cesarsarstwa, który przerażał ludy.

„Po długich tłumaczeniach danych izbie względem tego, co zaszło w rozmaitych kraiach Niemieckich od rewolucyi lipcowey, pokonawszy systemat stronnictwa, które chce woyny powszechney, nie będę mówił izbie o wyprawie naszey do Portugalii. Wiecie o skutku tego przedsięwzięcia, które zaszczytne iest dla Francyi, chlubne dla marynarki. Przez długi czas Belgium było przedmiotem rozpraw. Szanowaliśmy niepodległość Belgium, i szanuiemy ią, uznaiąc wolny z własney chęci wybor Xięcia *Leopolda*. Co się tycze obwinienia, iż oddaliśmy Belgium Anglii, czyż sądzicie, aby Belgium, tak długo zostaiące w związku z Francyą, chciało iey szkodzić, przez wybor swoiego Króla? Król zachowa pamięć swego przysposobionego kraiu, lecz przedewszystkiém będzie Belgiyczykiem. Z resztą nayszczersza przyiaźń łączy nas z Anglią; codziennie odbieramy iey dowody: przyrzeka ona zburzenie fortec, wzniesionych w 1815 roku, które były niejako dowodem nieufności wielkich mocarstw europeyskich. — W końcu, ministeryum udzieli kommunikacyy, iakich żądać będą członkowie izby. Niechże przeciwnicy nasi przedstawią swóy systemat: Francya będzie o nim sądziła.“

Prezydent wzywa ienerała *Lamarque* na mównicę.

P. *Sebastiani*, minister spraw zagranicznych, odpowiadaiąc na gwałtowną mowę ienerała *Lamarque*, daie tłumaczenie wdania się Austryi do Włoch. Zaszło ono na skutek traktatu dawnieyszego od ostatniey rewolucyi, traktatu, zawartego między mocarstwami niepodległemi, tém bardziey, gdy Austrya posiada miasta *Romanią*, *Ferrarę* i *Placencyą*. „Obwiniaią nas, rzecze minister, żeśmy cierpieli wdanie się zbroyne, żeśmy nie rozstrzygnęli tey kwestyi orężem, żeśmy nie pomagali buntowi polskiemu. — Nie poymuię tey polityki, która zdaie się wkładać na Francyą powinność, rozstrzygania wszystkich kwestyy, siłą. Zasada niewdawania się, została odmienioną, musiało to nastąpić, ponieważ ona była przedmiotem niespokoyności niektórych rządow. — Ja też wrę na chlubne wspomnienia, które są przywiązane do Włoch. Należałem do armii francuzkiey, która pod Napoleonem weszła do tego kraiu; lecz oświecony przez historyą, pamiętałem dobrze, że wszystkie woyny włoskie, były nieszczęściami dla Francyi.“

Minister rozważa skutki iego negocyacyy we Włoszech. Skutkiem tym iesty że nikt w *Romanii* nie był aresztowany, że żaden sekwestr nie został nałożony. Mieszkańcy *Romanii*, podług P. *Sebastianiego*, nie są stworzeni do instytucyy konstytucyynych.

„Co do wyrzutow czynionych ministeryum, iż oddali Belgium Anglii, dziwię się temu, że przesądy umysłow stronnictwa, mogą tyle działać na umysł oświecony. — Belgium ofiarowało koronę swoią Xięciu Francuzkiemu: dla czego więc odmówiliście iey przyięcia?.... Mości panowie, Król dał przez to dowód swoiego przywiązania do Francyi, gdyż pokazał, że interes familiyny niczém iest w iego oczach, gdy idzie o interes kraiu. Mamy dowód, że krok takowy byłby przyczyną powszechnego oburzenia się. Korona wolnie odmówiona przez Francyą, została wolnie ofiarowaną Xięciu *Leopoldowi*. Czyż ofiara takowa oddaie Belgium Anglii?.... Gdzież są woyska angielskie? Monarcha czyż nie iest ograniczony konstytucyą? Słabeż to są związki podług waszego zdania? Patrzcie, co się dzieie w Anglii: lord *Grey* powiedział ostatnim razem w Parlamencie lordowi *Wellingtonowi* (który wyrzucał mu, że Belgium oddane zostało Francyi, gdy zezwolono na zniesienie fortec), że Belgium nie ma lepszey obrony nad przyiaźń Francyi.“

Minister przechodzi do interesow Polski, zapytuie on u mówcy, po którym wstąpił, a którego poczytuie za znakomitego woyskowego, iakim sposobem można byłoby pomódz Polsce? czyni uwagę, iż 400 mil oddziela nas od Polski, i chcąc przybyć iey na pomoc, potrzeba byłoby odbyć trzy kampanie; usiłowania zaś te nabawiłyby naszą oyczyznę tylko kłopotu, który żadnych nie przyniosłby dla niey korzyści.

Minister spraw zagranicznych zabiera głos po raz trzeci, odpowiadaiąc na zarzuty czynione przez P. *Bignon*, oraz dla usprawiedliwienia postępowań gabinetu, do którego z nim należał i dla wyiaśnienia pośrzednictwa, które czynione było przez Francyą w interessach Polski.

— P. *Salverte* powstaie dla zbicia potwarzy rzuconey nań i na szanownych iego przyiacioł, iakoby chcieli wywrócić istnieiący porządek i zaprowadzić rzeczpospolitą. Mówi on ze szczegółami o zamiarach stronnictwa przychylnego upadłey dynastyi, o istnieniu ich w zachodniey i południowey Francyi, i użala się, iż rząd od pierwszych chwil,

DODATEK

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 106.

Wilno dnia 31 Sierpnia v. s. 1831 roku.

nie zwrócił pilney baczności na *Wandeę*. Nagania politykę, którey trzymano się w interessach włoskich, i zapytuie: czy nie można byłoby mieć zakommunikowanych dokumentow dyplomatycznych, odnoszących się do negocyacyi względem Włoch. (*J.d.S.P.*)

A n g l i a.

Londyn d. 12 sierpnia.

Interessa Belgickie. Na posiedzeniu izby niższey dnia 8, lord *Palmerston*, odpowiadaiąc lordowi *G. Bentink*, wyrzekł, że tegoż dnia, kiedy rząd francuzki dał rozkaz woyskom swoim, ażeby były gotowe wyruszyć do Belgium, minister francuzki spraw zagranicznych, wezwał pełnomocników Angielskiego, Austryackiego, Rossyyskiego i Pruskiego na konferencyą, na którey zakommunikował im rozkazy swego rządu względem wyprawy woysk i przyczyny, na których one są zasadzone, to iest: zbliżenie się Holendrów, i usilna prośba rządu Belgickiego o danie pomocy. Minister zapewnił przytém, że wyprawa woysk francuzkich nie ma innego celu, tylko ten, który iest wspólny wszystkim pięciu wielkim mocarstwom, to iest: ustalenie niepodległości i neutralności Belgium, i że woyska francuzkie powrócą do swego kraiu natychmiast, skoro Holendrowie staną na swoiey ziemi. Gdy poseł angielski żądał objaśnienia względem fortec, odpowiedziano mu, że woyska francuzkie przechodzić będą przez te tylko fortece, które na ich drodze będą się znaydowały.

— Lord *Cowley*, który na urzędzie posła w *Wiedniu* został zmieniony przez P. *F. Lamb*, przybył dnia 11 do *Londynu*; mówią, iż przywiozł on ważne pisma od rządu austryackiego.

— Pisma peryodyczne, wychodzące na prowincyi, napełnione są szczegółami o kłótniach między robotnikami irlandzkiemi i rolnikami angielskiemi, którzy użalaią się na to, iż pierwsi urywaią im roboty wieyskie, przestaiąc na umiarkowaney zapłacie. Rozjątrzenie w hrabstwie *Lincoln*, iest tak wielkie, że Irlandczycy, dla własnego bezpieczeństwa, muszą wychodzić w znacznych gromadach, w wielu zaś mieyscach zwierzchność doznaie wiele trudności, gdy chce zapobiedz rozlewowi krwi: gromada Irlandczyków, ze stu osob złożona, potrzebuie ieszcze straży konstablów, dla zabezpieczenia się od napaści ludu wieyskiego.

— Okręt o 120 działach, *Brytania*, na którym sir *P. Malcolm* ma swoią banderę, przybył dnia 5 do *Spithead*, po sześciotygodniowey podróży z *Malty*, zkąd wyiechał dnia 24 czerwca.

— *Dnia 14* —

Papiery publiczne d. 13. Konsolidy 81½.—Rossyyskie 92 — Mexykańskie 37½.

— Gdy na posiedzeniu izby parów dnia 11, lord *Strangford* uczynił zapytanie względem koronacyi, hrabia *Grey* oświadczył, że obrząd ten nie będzie kosztował piątey części summy, która wydaną została w czasie ostatniey koronacyi; kosztowała ona 240,000 f s.

— Na posiedzeniu izby niższey tegoż dnia, lord *Palmerston* doniosł, iż wysłane zostały rozkazy do *Hagi*, aby woyska holenderskie weszły do fortec; że nowe układy zostały rozpoczęte, i że rząd francuzki zaręczył, iż zamiarem iego iest wyprowadzić woyska swoie z Belgium, natychmiast, skoro armia holenderska ustąpi z kraiu Belgów. Na skutek takowego oświadczenia, sir R. *Vyvyan*, skłonił się odłożyć swóy wniosek, względem Belgium na drugi tydzień. — Tegoż dnia w komitecie bilu o reformie, ministeryum otrzymało większość 109 zdań, gdy poczęto głosować na ważną część bilu, obeymuiącą podział hrabstw na okręgi wybiercze.

— Dowiaduiemy się, że Król postanowił wyporządzić pałac *Buckinghamski*, dla siebie na mieszkanie; koszta reparacyi oszacowane są na 70,000 f.s.

— Rząd wydał rozkaz do władz morskich w *Trinityhouse*, ażeby wysłano natychmiast do *Portsmouth* 40 maytków, dobrze znaiących morze północne, ogłosił on też rozporządzenia względem dostarczenia w znaczney ilości rumu i drzewa, zdatnego w marynarce do budowy.

— Pisma nasze zawieraią wiadomości z *Lizbony* z dnia 25, które są czerpane z listow prywatnych. Ostatnie wypadki, iakeśmy iuż pisali, były powodem do rozruchow w *Lizbonie*; zagorzali stronnicy *Don Miguela*, znieważali i sadzali do więzienia tych wszystkich, których posądzali o sprzyianie *Don Pedrowi*. Między innemi osobami, ieden Anglik został raniony, ze czterech zaś lub z pięciu innych naygrawano się. Sześć skarg na rząd portugalski podali znowu poddani angielscy ieneralnemu konsulowi brytańskiemu, i spodziewać się należy, iż użyie dzielnych śrzodków dla otrzymania zadosyć uczynienia. Podobneż sceny zaszły w *Porto* i w *Sétuval*; w tém ostatniém mieyscu, konsulowie rozmaitych narodów, między którymi znayduie się też i konsul Angielski, znieważeni zostali w sposob naynieobyczaynieyszy, i byli przymuszeni wyiechać z miasta.

— Twierdzą, że pieniądze, zebrane przez sławnego *Paganiniego* od czasu, iak się znayduie on w Anglii, przewyższaią to wszystko, cokolwiek zebrał on na stałym lądzie od swego dzieciństwa! Będzie grał na wielkiey uroczystości muzykalney, która ma być w *Dublinie*; cena, za którą się umówił, iest tysiąc gwineów. Powiadaią, że przed powrotem do Francyi zamierza on dawać koncerta w znacznieyszych miastach zjednoczonego królestwa.

— Jest w Anglii klub Jachtów, do którego należy bardzo wielu właścicieli, miłośników żeglugi. Ażeby doń należeć, potrzeba mieć ieden Jacht własny. Lord *Yarborough* iest prezydentem klubu i kommodorem eskadry, gdy ona wypływa. Ile razy woysko lub dywizya angielska wychodzi na morze, klub Jachtów wysyła swe okręty i płynie przez czas niejaki za eskadrą królewską. Jest to przeiażdżka, a razem zręczność do oświecenia się, o które właściciele Jachtów bardzo się ubiegaią. W czasie woyny na Wschodzie, lord *Yarborough* przez kilka miesięcy zostawał w *Lewancie*; odbywał on ze swoim Jachtem (piękna korweta o trzech masztach) służbę. Admirałowie *Codrington* i *de Rigny* używali go wiele razy dla zleceń do Egiptu i gdzieindziey. Stądto, poniewaź wiele tych Jachtów towarzyszyło lordowi *Codringtonowi* ostatnim razem, gdy on wychodził pod żagle, sądzono, iż eskadra iego składa się z daleko większey liczby statkow, a niżeli iest w rzeczy samey. (*J.d.S.P.*)

Ogłoszenie Sądowe.

1. Sąd Ziemski Powiatu Upitskiego, maiąc zatrudnić się od dnia 15 septembra tego roku, ciągłym sądzeniem spraw cywilnych, przez ninieyszą awizacyą zawiadamia wszystkich interessowanych, że w dniu 21 tegoż miesiąca septembra, przystąpi do rozbioru spraw konkursowych, i naprzód w tym terminie wezmie exdywizyą maiątku Wodokt, Prezydenta Grodz. Upits. Bitowtta, a następnie naydaley we trzy tygodnie, zaymie się kontynuacyą exdywizyi maiętności Linkowca po zeszłym Prezydencie Sądu Głgo i Kawalerze, Szymonie Zawiszy. Wzywa przeto wszystkich do tych spraw wpływaiących, aby na czas wskazany swoie objawiali stosunki, i przez to uniknęli amissyi, która z porządku praw i remiss zapisaną będzie. Dano w Poniewieżu 1831 roku augusta 24 dnia.

Prezyd. S. Z. i Kawaler Jan Olechnowicz.
Sędzia Eydrygiewicz.
Sędzia Floryan Wereszczyński.
Regent Jan Jasieński. (454)

OGŁOSZENIA.

2. Roku 1831, dnia 11 augusta, w Żurnale Rządu Gubernialnego zapisano: Słuchali przełożenia P. Gubernatora Cywilnego i Kawalera, pod dniem 9 tego augusta, z Nrem 16,707, w którém wyraża: iż tenże JW. Gubernator Cywilny, z powodu prośby obywatela Powiatu Wileńskiego Jana Horbaczewskiego, o opatrzenie go pasportem na wyjazd do Królewstwa Pruskiego i do Niemiec, upraszał o rozwiązanie u P. Wileńskiego i Grodzieńskiego Woiennego Gubernatora i po doniesieniu o tém przez tegoż JW. Gubernatora Woiennego P. Główno-Dowodzącemu Armią Rezerwową, nastąpiło przedpisanie od tegoż JW. Główno-Dowodzącego, iż w teraźnieyszych okolicznościach wydawanie pasportów, na wyjazd za granicę dla obywateli ziemskich i innego stanu ludzi, nie może bydź dozwolone: P. Cywilny Gubernator i Kawaler, otrzymawszy o tém przedpisanie P. Woiennego Gubernatora, pod 1szym augusta z Nrem 2435, przekłada temu Rządowi, uczynić niezwłócznie należyte rozporządzenie, względem opublikowania pomienionego przedpisania P. Główno Dowodzącego w Gubernii Wileńskiey, z tém zastrzeżeniem, ażeby obywatele i innego stanu ludzie nie udawali się do Zwierzchności w tym przedmiocie z prośbami: Rozkazali: dla objawienia o wyżey wspomnianém rozstrzygnieniu P. Główno Dowodzącego Armią Rezerwową obywatelowi Powiatu Wileńskiego Janowi Horbaczewskiemu i opublikowania wszystkim dalszym obywatelom, a także innego stanu ludziom, Wileńskiemu Niższemu Ziemskiemu Sądowi i dalszym Ziemskim i Mieskim Policyom posłać ukazy, i nadto wydrukować o tém w Gazecie Kuryera Litewskiego, dla czego kopiją tego artykułu Żurnała przesłać do wydawcy iey Marcinowskiego, o czém P. Woiennemu Gubernatorowi i Kawalerowi donieść. Autentyk podpisany przez PP. Zasiadaiących z należytém zaświadczeniem. Wypełnienie posłano dnia 24 sierpnia 1831 roku.

Zgodno: Protokulista *Kamocki.*

Z autentykiem czytał Powytczyk: *Jan Mickiewicz.*

---

2 Od Litewskiego Wileńskiego Gubernialnego Rządu. Na skutek przedłożenia Wileńskiego i Grodzieńskiego Pana Woiennego Gubernatora, za odniesieniem się Zarządzającego Ministerym Woyskowym, P. Jenerał-Adjutanta Graffa Czernyszewa, nastałem, do Wileńskiey i Grodzieńskiey Izb Skarbowych, odbywać się będą targi z życzącymi w Grodnie 2go i w Wilnie 16go dnia przyszłego miesiąca października, na dostarczenie zapasow żywności, rzeczy i materyałow, potrzebnych do szpitalow, w tych Guberniach znayduiących się, mianowicie: w *Wileńskiey*, dla Wileńskiego, Kowieńskiego i Szawelskiego, a w *Grodzieńskiey*, dla Grodzieńskiego, Lidzkiego, Wołkowyskiego, Słonimskiego, Prużańskiego, Rożańskiego, Kobryńskiego i Brzesko Litewskiego; zatym życzący maią stawić się dla takowych targow z dostatecznemi ewikcyami na wymienione terminy do Wileńskiey i Grodzieńskiey Izby Skarbowey. Dnia 27 augusta 1831 roku.

Assesor Józef Szulc.
Sekretarz Jamont.
(452) Naczelnik Stołu Piotr Wolański.

Zbieg.

2 Od Rzeczyckiego Niższego Ziemskiego Sądu ogłasza się: w zostaiącym pod zawiadowaniem tego Sądu powiecie wzięty chłopiec po imieniu *Wasiliy*, a oyczyzny swoiey i mieysca urodzenia niepamiętaiący, tylko iak się dało słyszeć od ludzi nazywa się podług oyczyzny Romanowym Caronkom, ale do kogo przynależy niewie, który przebywał w Owruckim powiecie w miasteczku Wczeraszniy i wsi Stepok, przymioty iego: lat od urodzenia 16, wzrostu małego, włosow na głowie małych, ciemnoruzych, oczu karych, nosa małego, ostrawatego, twarzy czystey, że pomieniony chłopiec wzięty 5 dnia miesiąca czerwca i wedle zrobionego w tym Sądzie, rozporządzenia 7go dnia teraźnieyszego miesiąca czerwca, odesłany do Smoleńskiego woyskowych kantonistow Batalionu dla oddania iego do liczby takowych Kantonistow. Czerwca 10 dnia 1831 roku.

Assesor Alexander Szłaiewski.
Sekretarz Andrey Chitrun. (443)

Licytacya.

2 W Magistracie Miasta Wilna odbywać się będzie publiczna Licytacya w dniach 3, 4 i 7 następuiącego Mca Septembra na wypuszczenie od 29 tegoż Mca Septembra domu Exdywizorskiego Opitzow w M. Wilnie na zarzeczu pod N. 566 położonego w arędowną tenutę. Życzący zatem należeć do takowey Licytacyi zechcą na oznaczone termina do Magistratu Wileń. iawić się. 1831 Augusta 25 dnia.

Adam Goławski P. Burmistrz.
Kazimierz Dygutowicz Regent M. W.

Ogłoszenia

5 Wileńska Izba Skarbowa ninieyszém ogłasza, iż z rozporządzenia Pana Ministra Finansow pod 17 iunii teraźnieyszego roku za N. 45, na osnowie NAYWYŻSZEGO JEGO CESARSKIEY MOSCI Rozkazu dnia 2go tegoż czerwca, będzie przedawana znayduiąca się w Powiatowych Podskarbstwach Wileńskiey Guberoii miedziana moneta starego stępla; dla czego naznaczone są terminy tegoż 1831 roku dnia 5 i 9 miesiąca grudnia. Zaczém życzący kupić pomienioną monetę zechcą przybydź do tey Izby.

Gubernialny Kontroler Kasprzycki.
Sekretarz Strokowski.
Pomocnik Stołu Marcin Buczyński. (444)

Объявленіе.

3 Во исполненіѣ предложенія Господина Полицеймейстера Подполковника Корпуса Жандармовъ и Кавалера, по Указу Виленскаго Губернскаго Правленія послѣдовавшаго Виленская Городская Полиція симъ объявляетъ, что 31го числа сѣго августа будутъ продаваться всѣ описанныя въ лавкѣ Помѣщика Трокскаго Повѣта Огинскаго товари; а по тому желающія купить оныя, благоволятъ явиться въ лавку помянутаго Огинскаго въ домѣ егожъ на Остробрамской улицѣ состоящемъ. Августа 23 дня 1831 года.

Приставъ А. Макаревичъ.
Писмоводитѣль Сухоцкій.

Ogłoszenie.

3 Od Policyi Gubernskiego Miasta Wilna: z polecenia wyższey Zwierzchności, towary obywatela Gabryela Ogińskiego, składaiące się z różnych perkali; będą wyprzedawać się z publiczne-

go targu w Ratuszu w sklepiku na dole położenie maiącym; jakowa przedaż zacznie się od 31 dnia t. r. mca i trwać będzie do iey ukończenia; zatém życzący uczęstniczyć, raczą jawić się od nadmienioney daty każdego dnia od godziny 9tey ranney do 12tey południa, i po południu od godziny 3ciey do 6tey wieczora. Wilno roku 1831 mca augusta 23 dnia. Inspektor A. Makarewicz.
Pismowodca Suchocki. (446)

Wezwanie.

3 Po przedstawieniu Rządowi Gubernsk. Wileń. względem wezwania stron w Sądzie Ziemskim Oszmian. sprawy maiących lub ich plenipotentów dla assystencyi,przywołaniu tychże spraw przez tenże Sąd uczynioném, a następnie po Ukazie tegoż Rządu, ażeby to wezwanie spełnione było przez pośrzednictwo Kuryera Litewskiego. Sąd niniejszy znaydując, że wielu Adwokatów subsell. Oszmian. z powodu wyniklego w M. Oszmianie zamieszania ubyło, i przeto wołanie zaległych spraw bez urzędowey awizacyi, mogłoby przynieść stronom iaki uszczerbek; wzywa wszystkie interessowane strony, ażeby same osobiście, lub przez umocowanych swoich plenipotentów, naydaley do dnia 1 8bra roku idącego w tym Sądzie iawiły się dla assystowania sprawom, które z uprzednich kadencyy zalegaią, a które nieodmiennie z daty powyżey zakreśloney wołanemi będą. Datt 1831 roku augusta 21 dnia.
Antoni Rewkowski Sędzia Ziemski Ptu Oszmian.
Ignacy Januszewicz Sędzia.
Ignacy Zakrzewski Pisarz Ziemski Ptu Oszmiań. (438)

Do Dzierżawy.

3 Izba Skarbowa Grodzieńska objawia, że na oddanie w dzierżawę Grodzieńskiey Gubernii i miastach Nowogródku i Prużanie sosowych, i konsumpcyynych poborów po 1835 rok odbywać się będą targi 12go i dobicie targów 15go dnia następującego października miesiąca; życzący zatém wziąć w dzierżawę takowe pobory, zechcą iawić się do Izby Skarbowey z dostatecznemi ewikcyami odpowiedniemi trzeciey części roczney dzierżawney summy. Instruktarze, podług których pobor wzmieniony w tych miastach exystuie i kondycye kontraktu, widzieć i czytać można w każdym czasie w Kancellaryi Izby Skarbowey.
Radca Wincenty Styczyński.
(437) Sekretarz Wydziału J. Lisicki.

3 Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się: iżby prawni sukcesorowie, kredytorowie, i pretensorowie zmarłego szlachcica Józefa Ignacego syna *Woyniewicza* który służył w kancellaryi Białostockiego Sądu 2go Departamentu, przybywali z pewnemi dowodami do Rzeczyckiego Powiatowego Ziemskiego Sądu, dla odebrania pozostałego po nim spadku.
Sekretarz Arcimowicz.
Stołu naczalnik Hulakin. (442)

Podrad.

3 Od Mińskiey Izby Powszechney Opieki ogłasza się: iż w niey na oddanie w podrad dostawy na cały 1832 rok, zaczynaiąc od 1styczuia, dla zostaiących pod zawiadowaniem Izby szpitalu i łazaretu (w których się mieści chorych od 30 do 40, a ubogich do 50 ludzi), w mieście Mińsku znaydujących się, wszelkich szpitalnych zapasow i materyałow, iako to: mąki żytniey, pszeniczney i owsianey, krup owsianych, gryczanych, jęczmiennych, drożdży piwnych, mięsa wołowego, soli, kapusty kwaszoney, burakow kwaszonych, zieleniny świeżey, miodu patoki,słodu ięczmiennego, mięty ogrodowey, masła krowiego, oleiu konopnego, oliwy, świec, słomy, wienikow i mioteł, trun drewnianych, płótna podkładkowego i włościańskiego, nici, tabaki, wódki, octu reńskiego i prostego, żurowin, cukru, sadła wieprzowego, papieru, atramentu, i innych szpitalnych zapasow i materyałow, iakie tylko na rozchod w tych zakładach używaią się, tudzież szpitalnego odzienia i bielizny dla pomienionych zakładow i dla powiatowych szpitalow, ile w ciągu roku zapotrzebowanych będzie, naznaczony targ 27, a przetarg 30 dnia następującego miesiąca października, teraźnieyszego 1831 roku, że do Mińskiego szpitalu i łazaretu naznacza się w rozchod na wszystkie zapasy, materyały i drwa do 10,000 rubli assygnatami, że dostawa takowa oddaną będzie w iedną rękę lub z rozdzieleniem, iak podradczycy wygodniey dla siebie przyiąć zechcą, że ewikcya potrzebowaną iest do trzeciey części podradowey summy, i że podradczycy w przyięciu dostawowanych, stosownie do kondycyy i kontraktu i wydawaniu należnych im pieniędzy, żadnego nienapotkaią zamitrężenia;zacém i zechcą życzący przybydź na wyżey wyrażone terminy do Mińskiey Izby Powszechney Opieki z prawnemi ewikcyami, w którey przy targu i przetargu objawione będą przybyłym kondycye i rachunkowa wszystkich rekwizytow wiadomość. (441)

Licytacya.

3 Na oddanie w arendę na lat sześć młynu Mieyskiego po Biskupiego w Wilnie na Zarzeczu zbudowanego, odbywać się będzie w Izbie Rady Mieyskiey Wileńskiey na Ratuszu licytacya w terminach dnia 5, 8, 12, i przetarg dnia 15 przyszłego miesiąca oktobra; o czém taż Rada zawiadamiaiąc publiczność uprasza życzących arendować młyn pomieniony, aby raczyli stawać do licytacyi i przetargu zabezpieczaiąc przyiąć się maiące do wypełnienia warunki dostateczną ewikcyą. Dat dnia 24 augusta 1831 roku. Onufry Nowacki P. R. M. W.
(445) Pismowodca Marcin Pozlewicz.

Zbiegi.

3 Od Bessarabskiego Obwodowego Rządu niniejszém ogłasza się, iż wzięci w tuteyszym Obwodzie za niepokazanie na piśmie świadectw ludzie, uznani na mocy Imiennego Naywyższego Ukazu 18 augusta 1828 roku za włóczęgow, i z rozporządzenia Zwierzchności *odesłani* teraźnieyszego 1831 roku *do miasta Nikołajewa, dla oddania do 1szego woyskowo-roboczego aresztantskiego Bataljonu*, którzy się powiadali rodakami, a mianowicie: 1) *Efim Lisoy*, lat 23, nie żonaty, czytać ni pisać nie umie, Kijowskiey Gubernii, z włościan obywatela Komarnowskiego, przymiotow następnych: wzrostu 2 arszyny, 7¼ wierszkow, włosow na głowie i brwiach ciemnorusych, oczu szarych

twarzy nieco ospowatey.— 2) *Juryy Jacenko* (inaczey *Dimiszczenko*), lat 26, Chersońskiey Gubernii, Odeskiego powiatu, wsi Troickiey z włościan Jenerała Kobłe, wzrostu 2 arsz. $6\frac{4}{8}$ wier., włosow na głowie i brwiach rusych, wąsow światłorusych, twarzy czarniawey, nieco ospowatey, oczu szarych.— 3) *Tymofiey Sierhiejew*, lat 44, Kałuskiey Gubernii, Mosalskiego powiatu, wsi Żukowki, z włościan Xięcia Wiaziemskiego, wzrostu 2 arszyny, $4\frac{5}{8}$ wierszkow, włosow na głowie i brwiach rusych, wąsach i brodzie światłorusych, oczu karych; twarzy czystey, chuderlawy, na wierzchniey wardze z lewey strony od uderzenia szram. — 4) *Nikita Kiwralski*, lat 20, z mieszczan miasta Kamieńca, wzrostu 2 arsz. $4\frac{1}{8}$ wiersz., włosow na głowie i brwiach rusych, nosa spłaszczonego, twarzy czystey.— 5) *Ihnat Riabceniuk*, lat 21, Kiiowskiey Gubernii, Lipowieckiego powiatu, wsi Pliskowa, z włościan obywatela Jakubowskiego, wzrostu 2 arsz: $4\frac{5}{8}$ wier., włosow ciemnorusych, twarzy czystey, oczu karych.— 6) *Nikita Iwanow*, lat 39, Niżegorodzkiey Gubernii, powiatowego miasta Liskowa; z włościan obywatela Xięcia Hruzinina, wzrostu 2 arsz. $5\frac{1}{8}$ wier., włosow czarnych, oczu żółtokarych, twarzy podługowatey. — 7) *Wasili Iwanow*, lat 40, z włościan teyże gubernii, powiatu, i obywatela, wzrostu 2 arsz., $5\frac{3}{8}$ wiersz., włosow na głowie i brwiach ciemnorusych, oczu żółtych, twarzy nieco ospowatey, nosa długiego, garbatego. — 8) *Matwiey Smutiwskiy*, lat 20, Podolskiey Gubernii, Bałtskiego powiatu, wsi Kozackiey ze szlachty, wzrostu 2 arszyny $4\frac{5}{8}$ wier., włosow na głowie ciemnorusych, wąsach i brodzie światłorusych, oczu szarych.— 9) *Mitrofan Karandaszew*, lat 20, niepamiętaiący urodzenia i do kogo przynależy, wzrostu 2 arszyny, $5\frac{4}{8}$ wierszkow, włosow na głowie i brwiach ciemnorusych, oczu żółtoszarych. — 10) *Iwan Władiuk*, lat 21, Kiiowskiey gubernii, Skwirskiego powiatu, miasteczka Skwiry, z włościan obywatela Hańskiego, wzrostu 2 ar. $3\frac{7}{8}$ wier., włosow na głowie światłorusych, oczu szarych, twarzy okrągłey, ospowatey, na lewey stronie twarzy ma rodzimy guz. — 11ty) *Ewdokim Mazurenko*, lat 40, niepamiętaiący mieysca urodzenia, i do kogo przynależy, wzrostu 2 arsz. $5\frac{6}{8}$ wier., włosow na głowie i brwiach ciemnorusych, wąsow światłorusych, oczu burych, twarzy czystey, na lewey szczęce ma brodawkę. — 12) *Andrey Myszczenko*, lat 20, z skarbowych włościan Półtawskiey Gubernii, Poczyńskiego powiatu, wsi Tarasowki, wzrostu 2 ar. $5\frac{2}{8}$ wier. włosow na głowie i brwiach czarnych, twarzy czarniawey, oczu karych.— 13) *Michayło Fedorenko*, lat 40, żonaty, Chersońskiey gubernii, Tyraspolkiego powiatu, wsi Boleżki, z włościan obywatela Hrasuła, wzrostu 2 ar. $5\frac{6}{8}$ wier., włosow na głowie ciemnorusych, oczu szarych, na prawey ręce śrzedniego palca paznogieć spsuty — 14) *Hawryło Alexejenko*, lat 35, żonaty, Podolskiey gubernii, Olhopolskiego powiatu, wsi Studienoy, z włościan obywatela Starżyńskiego, wzrostu 2 arsz. $6\frac{7}{8}$ wier. twarzy czystey, ospowatey, włosow na głowie rusych, oczu szarych, na prawey ręce wskazuiący palec skaleczony — 15) *Wasili Dymitryjew*, lat 25 nie żonaty, niepamiętaiący rodzeństwa, wzrostu 2 ar. $4\frac{6}{8}$ wier., włosow na głowie i brwiach światłorusych, oczu szarych, nos z lewey strony nieco urżnięty, twarzy czarniawey. — 16) *Iwan Pietrow*, lat 23, z mieszczan Gubernialnego miasta Kurska, wzrostu 2 ar. 6 wier., włosow rusych, oczu szarych, twarzy czystey. — 17) *Michayło Bratuchin*, lat 31. Penzeńskiey gubernii, wsi Besonowki, z włościan obywatela Kaszyńskiego, wzrostu 2 ar. $4\frac{1}{8}$ wier., włosow światłorusych, oczu szarych — i 18) *Alexander Bieżan*, lat 40, żonaty, nieumieiący czytać ni pisać, Podolskiey gubernii, Bałtskiego powiatu, wsi Kumary, z włościan obywatela Szałańskiego, wzrostu 2 ar. 6 wier., włosow na głowie czarnych, twarzy czystey okrągławey.

Sowietnik Przybylski.
Sekretarz Snieżkow. (435)

---

3 Od Borysowskiego Niższego Ziemskiego Sądu ogłasza się, iż w Borysowskim powiecie wzięty człowiek *Michayło Iwanow* powiadaiący się rodem, z Wołogodzkiey gubernii, Wołogodzkiego powiatu, ze wsi Błochina maiątku Dechterycy, obywatela Pawła Iwanowicza Sorokina, włościaninem, maiącym od urodzenia lat 56, i następuiące przymioty: wzrostu śrzedniego, twarzy białey, oczu błękitnych, z lewey strony na szczęce dwie brodawki, wielkości sporego ziarnka grochowego, iedna pod samém okiem, druga niżey, włosow na głowie i brodzie światłorusych, że pomieniony człowiek utrzymuie się w Borysowskiey mieskiey turmie, i przeznaczono uczynić podług powiadania iego sprawkę, o czém pisano do Wołogodzkiego Niższego Ziemskiego Sądu. Czerwca 26 dnia 1831 roku.

Sprawnik Engenfelt.
Sekretarz Popacki. (429)

---

3 W dniu 18 bieżącego miesiąca augusta. Niżey podpisany idąc ulicą przypadkowie zgubiłem dokument obligacyyny w dacie 1829go czerwca 17 dnia wydany mnie na czer. zł. 170 przez W. Antoniego Smorczewskiego, i dla tego wraz nazaiutrz zaniosłem oświadczenie przed Aktami Sądu Grodzkiego Wileńskiego. Dopiero zaś aby nikt nie mógł korzystać z onego, i że moiey należności na Smorczewskim dochodzić będę, przez ninieysze ogłoszenie zapowiadam. Ktoby zaś pomieniony dokument znalazł i odniosł mnie do domu XX. Trynitarzow na przeciw Placu położonego przyzwoitą odbierze nadgrodę. Szloma Boruchowicz Likerman.

Времѣнный Полицмейстеръ Подполковникъ Рушковски. (447)

	Czas Obserwacyi.	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Réau.	Wiatry.	Stan powietrza.
Obserwacye meteorologiczne.	d. 28 godz. $2\frac{1}{4}$ wiecz.	27 cal. 9 lin. 5 lin.	+ $12\frac{1}{2}$ stopni.	Zachodni.	Pogoda.
	d. 29 — — —	27 — 10 — 1 —	+ $16\frac{1}{2}$ — —	Południowy.	Pogoda.
	d. 30 — — —	27 — 8 — 7 —	+ 17 — —	Wschodni.	Chmury.
	d. 31 godz. $5\frac{1}{4}$ rano.	27 — 7 — 6 —	+ 10 — —	Południowy.	Pochmurno.

Drukarnia A. Marcinowskiego.
Dozwala się drukować. Wilno. 1831. d. 31 Sierpnia.
Cenzor *Leon Borowski.*